

Zabawy językowe

Rymowanki

Zabawę z dzieckiem w rymowanki i wyliczanki można zorganizować w prosty sposób, np. „Co się rymuje ze słowem biodro /lår/ (mama wskazuje swoje włosy /hår/)?”, „Jaki jest rym do słowa woda /vand/ (mama wskazuje na swój ząb /tand/)?”. Dobrym pomysłem jest też śpiewanie z klaskaniem starych piosenek, np. „Daisy, Donald oraz Dyzio, Hyzio i Zyzio” /Andersine, Anders And og Rip, Rap, Rup/ czy „Byłeś z nami wtedy jeszcze, jak śpiewano głuche pieśni /Var du med dengang, da de døvs-tumme sang/”.

Więcej pomysłów znajdziecie na stronach internetowych, np. www.rimogremser.dk og www.multidansk.dk

Zabawa w „przed i za”

Niektóre zabawy sprawiają szczególną radość, kiedy dziecko bawi się z mamą i tatą, np. podczas zabawy w „przed i za”. Mama siedzi na fotelu i udaje królową, a tata stoi w pewnej odległości przed nią. Mama, siedząc na fotelu, wydaje dziecku rozkazy: „Czy możesz stanąć przed tatą?”, „Czy możesz wspiąć się na tatę?”, „Czy możesz ustawić się za tatą?” i tak dalej. Nacisk jest tu położony na przyimki, które dziecko powinno sobie przyswoić, ponieważ dzieci często używają ich podczas swoich zabaw z podziałem na role.



Zabawa w bombę

Jeżeli chcemy się pobawić z pojęciami nad- i podrzędnymi, możemy zagrać np. w „bombę”. Polega ona na tym, że nastawiamy minutnik do gotowania jaj, wrzucamy go do siatki i zadajemy określony temat, np. las. Każdy członek rodziny musi teraz powiedzieć jakieś słowo, które ma coś wspólnego z lasem, zanim zadzwoni minutnik. Ten, kto trzyma siatkę, kiedy minutnik zadzwoni, proponuje kolejny temat. To kolejna gra polegająca na zabawie językiem w bardzo konkretny sposób. Dzieci poniżej pięciu lat mogą potrzebować wizualnego wsparcia w formie obrazków, mebli z domku dla lalek, plastikowych figurek zwierząt, itp. Mniejszym dzieciom można umożliwić powtarzanie wyrazów, które już padły, gdyż w ten sposób wyostrzy się ich uwaga językowa.

Budowanie kolorowych wież

Wiele dzieci lubi małe wyzwania. Popularną zabawą jest „budowanie kolorowych wież”. Zabawa polega na sprawdzeniu, czy dziecko zna kolory i czy da radę wypełnić polecenia taty lub mamy. Do zabawy potrzebna jest książka dużych rozmiarów i dwa zestawy po 5 różnokolorowych klocków, które można na sobie ustawić. Najpierw wyjaśniamy krótko: „Zobacz, dostajesz klocki: żółty, czerwony, zielony, biały i niebieski (sprawdzenie, czy dziecko rozróżnia kolory)”. Teraz rozkładamy książkę i stawiamy ją na sztorc, aby stanowiła zasłonę. „Ja także będę budować. Zbudujemy to, co powiem (ja mówię, co robimy). Gotowa/-y? Najpierw połóż niebieski klocek - na wierzch połóż czerwony – pod niebieski włóż biały”, itp. Po wykorzystaniu wszystkich klocków usuwamy książkę i sprawdzamy, czy kolory się zgadzają. Ta gra jest zabawna, a czasami zdarza się, że kolorowe wieże nie są jednakowe.

Zgadnij, co mam na myśli

„Zgadnij, co mam, co mam na myśli” to gra, w którą można bawić się wszędzie: w samochodzie, na rowerze i w domu. Zabawa polega po prostu na tym, że dziecko ma zgadnąć, co dorosły ma na myśli. W przypadku młodszych dzieci, ważne jest, by wybrać jakiś przedmiot znajdujący się w zasięgu wzroku dziecka. Na przykład: „To, co mam na myśli, to coś, w czym można zobaczyć samego siebie (lustro)”.

Szukaj według wskazówek

Zabawkę, np. małego misia chowamy w nieoczekiwanym miejscu i mówimy, gdzie go szukać. Np. miś jest w przedpokoju, w łazience lub w trzeciej szufladzie w kuchni. Następnie możemy pozwolić dziecku, by teraz ono schowało misia i powiedziało, gdzie dorosły ma go szukać.

